

# Artur Andrzejuk

---

## Filozofia na II Kongresie Mediewistów Polskich

---

Studia Philosophiae Christianae 42/1, 263-270

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piłat zauważył, że analogia tkwi tutaj bardziej w tym, że to, co dzieje się w sumieniu, odnosi się do mnie samego i to jest kryterialne. Natomiast to, co dzieje się z jestestwem – *Dasein*, odnosi się do najbardziej własnej istoty (czy projektu, bo u Heideggera raczej trudno mówić o istocie).

Niemiec przypomniał, że u św. Tomasza jest mowa o podwójnym (przechodnim i nieprzechodnim) skutku czynu. Kiedy coś czynię, to powoduje to jakiś skutek zewnętrzny, ale też wywołuje jakiś skutek wewnętrzny, nieprzechodni, który powoduje, że coś zostaje w sprawcy tego czynu, że sprawca czynu się zmienia. Kiedy coś wybieramy, to wybieramy ostatecznie siebie.

Sochoń dodał jeszcze, że jest to po prostu obustronne działanie decyzji, która również działa na naszą podmiotowość.

Piłat zwrócił jeszcze uwagę, że u św. Tomasza wygląda to tak, jakby zachodziła asymetria normatywna. Jedna wartość – wartość czynu jest odzwierciedleniem drugiej – wartości osoby. Natomiast nie ma u św. Tomasza asymetrii w sensie funkcjonalnym, gdyż wartość osoby wydaje się być pierwsza i mająca wpływ na tę drugą wartość.

Na zakończenie ks. Krokos wskazał na bogactwo problemów, jakie wiążą się z problematyką sumienia w jego funkcji poznawczej. Różne naświetlenie tej problematyki, nawet niekoniecznie z perspektywy teoriopoznawczej, pokazuje, że różne rozwiązania (choćby wspomnianych w tej dyskusji takich autorów, jak: św. Tomasz, Heidegger, Fuchs) zawsze w jakiś sposób zbliżają się do siebie i uzupełniają. Widać w tym ciągle zmaganie się z tym problemem i próbę dotarcia do prawdy.

Konwersatorium zamknął ks. Niemiec, dziękując wszystkim zebranym za udział.

ARTUR ANDRZEJUK  
*Instytut Filozofii UKSW*

## FILOZOFIA NA II KONGRESIE MEDIEWISTÓW POLSKICH

W dniach od 18 do 21 września 2005 r. miał miejsce w Lublinie II Kongres Mediewistów Polskich. (Pierwszy taki Kongres odbył się

w 2002 r. w Toruniu; III odbędzie się w 2008 r. w Łodzi). Głównym organizatorem Kongresów jest Stały Komitet Mediewistów Polskich, któremu przewodniczy prof. Wojciech Falkowski. Powstaniu tego Komitetu przyświecała myśl o powołaniu interdyscyplinarnego forum badaczy wieków średnich; osobno bowiem pracowali historycy różnych specjalności: literaturoznawcy, archeologowie, filologowie, historycy filozofii i teologii. Chodziło więc o zgromadzenie w jedno forum badaczy różnych specjalności, zainteresowanych epoką średniowiecza. Celem, przyświecającym tej inicjatywie, jest zogniskowanie różnych badań na tej samej problematyce w celu jej lepszego oświetlenia i dokładniejszego zbadania<sup>1</sup>. Przykładem i ilustracją takiej problematyki było na II Kongresie Mediewistów Polskich zagadnienie nauczania *artes liberales* w średniowiecznych szkołach i na średniowiecznych uniwersytetach.

Współorganizatorami II Kongresu były Instytuty Historii obydwu lubelskich Uniwersytetów. Kongres zgromadził ok. 300 uczestników; zaprezentowano na nim ok. 160 referatów. Organizatorzy postawili także Kongresowi cele społeczne, mianowicie, zwiększenie udziału historyków w debacie publicznej w Polsce, skoro historia jest ciągle dla Polaków elementem tożsamości narodowej. Wiąże się z tym podniesienie wiarygodności uczonych. Za istotną sprawę uznano też budowanie międzynarodowego prestiżu nauki polskiej.

Organizatorzy zaplanowali prace Kongresu w sekcjach i sesjach, których tematyka była przez nich określona, a referaty – zamawiane. Zwykle organizowanie sesji powierzano jakiemuś jednemu profesorowi. Na wystąpienia, zgłoszone przez uczestników, a nie zakwalifikowane do żadnej sekcji lub sesji, przewidziano czas w ra-

---

<sup>1</sup> Na świetnie prowadzonej stronie internetowej Komitetu ([www.mediewistyka.net](http://www.mediewistyka.net)) czytamy, że Stały Komitet Mediewistów Polskich ukonstytuował się 11 lutego 2003 r. na zebraniu w Instytucie Historii PAN. W skład Komitetu weszło niespełna 50 przedstawicieli ośrodków uniwersyteckich i PAN-owskich. Przewodniczącym wybrano prof. Wojciecha Falkowskiego. Celem nadrzędnym Komitetu jest integracja mediewistów różnych dyscyplin w jednym środowisku. Służą temu zadania szczegółowe:

- stworzenie strony internetowej zawierającej: listę adresową (w rozbiciu na regiony) i indywidualne sylwetki polskich badaczy średniowiecza (publikowane w miarę ich zgłaszania przez zainteresowane osoby), wykaz rozpoczętych prac doktorskich, habilitacyjnych i innych książek naukowych, forum dyskusyjne *Mediewistyka polska*,

- przygotowanie II Kongresu Mediewistów Polskich (2005), następnych kongresów i międzynarodowych spotkań środowisk mediewistycznych,

- powołanie wspólnego towarzystwa naukowego.

mach tzw. „referatów indywidualnych”; starano się je także pogrupować w bloki tematyczne. Sekcje, które pracowały popołudniami, było kilkanaście. Oczywiście, uczestnik był zmuszony do wybierania pomiędzy poszczególnymi propozycjami; wybór, ze względu na duże niekiedy oddalenie, mógł dotyczyć całych bloków. Sam ten wybór utrudniał brak streszczeń referatów oraz niekiedy dość „poetyckie” ich tytuły w programie.

W pierwszym dniu Kongresu, zaraz po jego otwarciu, odbyła się jedyna na Kongresie sesja plenarna, zorganizowana przez prof. Teresę Michałowską, zatytułowana: „*Septem artes*” w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce. Jako pierwszy zabrał głos prof. Juliusz Domański, który miał wygłosić referat zatytułowany *Od „ars grammatica” do gramatyki spekulatywnej*. Zaznaczył, że to przejście dokonuje się od połowy XIII wieku, dając w efekcie rodzaj filozofii języka (system znaków jako odpowiedników rzeczy). Znakiem rozpoznawczym gramatyki spekulatywnej jest wyodrębnienie trzech skorelowanych trybów (*modi*): *essendi* – rzeczy, *intelligendi* – rozumienia, *significandi* – oznaczania.

Następny mówca, prof. Mieczysław Markowski, podjął temat *Filozoficznej formacji uniwersyteckiej w Polsce średniowiecznej*. Zaznaczył, że chodzi wyłącznie o Uniwersytet Krakowski, w którym po pierwszej, kazimierzowskiej fundacji w 1364 sztuki wyzwolone były wykładane przez jednego magistra. Po odnowieniu Uniwersytetu w roku 1400 nauki wyzwolone nabierają większego znaczenia, o czym świadczy mowa inauguracyjna Stanisława ze Skarbimierza. W 1406 roku ogłoszono pierwsze Statuty wydziału *artium*. Od 1415 roku filozofia wykładana była w Krakowie w konwencji *via communis*, łączącej w sobie elementy starej i nowej drogi. W drugiej połowie XV wieku mistrzowie krakowscy przychyliłi się ku starej drodze, którą jednak, zdaniem prof. Markowskiego, uprawiali w sposób twórczy, charakteryzując się umiarkowanym racjonalizmem, naturalizmem i praktycyzmem. Niebawem też Uniwersytet Krakowski zasłynął w tej części świata z uprawiania filozofii przyrody i filozofii praktycznej: etyki i polityki. Tacy mistrzowie, jak: Stanisław ze Skarbimierza, Paweł z Worczyna, czy Łukasz z Wielkiego Koźmina, stanowią zdaniem Prelegenta „przedwiośnie nauki nożytnej”.

Prof. Teresa Michałowska w referacie pod tytułem „*Ars dictaminis*” w Polsce średniowiecznej zajęła się wyodrębnieniem się z reto-

ryki, jako sztuki słowa mówionego, sztuki formowania tekstu pisanego. Zdaniem autorki przeciwstawienie *oratio* i *dictamen* było wyraźne zarówno w zakresie przedmiotu, jak i podmiotu, gdzie dla *oratio* mamy relację *orator et auditores*, a dla *dictamen* – *dictator et lectores*. Sztuka komponowania tekstu wylania się ze sztuki budowania przemówień, aby z czasem stać się osobną dyscypliną jako *ars notaria*. Poszerzały się także funkcje tekstów pisanych od typowo kancelaryjnych do ogólnokulturowych. W Polsce ten proces rozpoczął się jeszcze w XII wieku, a dojrzał w wieku XIV, gdy *ars dictaminis* dołączono do *trivium*.

Ostatnim mówcą tej sesji był prof. Krzysztof Ożóg, który omówił *Zakres i metody nauczania „septem artes” na Wydziale Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego*. Przedstawił on dokładnie Statuty Stanisława ze Skarbimierza i ich paryskie oraz praskie wzory. Zwrócił przy tym uwagę na pewną specyfikę filozofii krakowskiej, którą stanowił nacisk na logikę, filozofię przyrody i etykę na niekorzyść metafizyki, gramatyki i retoryki. Mówca podkreślił, że ten zasadniczy program był od 1449 roku skutecznie poszerzany przez prywatne fundacje katedr, które stanowiły pewną organizacyjną specyfikę Uniwersytetu Krakowskiego.

Obrady tej sesji kontynuowano po południu w sekcji pierwszej Kongresu, w której ramach prof. Elżbieta Witkowska-Zaręba wygłosiła referat zatytułowany: „*Ars musica*” w kształtowaniu kultury umysłowej w Polsce średniowiecznej. Zaznaczyła na wstępie, że muzyka w ramach *quadrivium*, posiadała znaczną rangę, jako *disciplina*, której „przedmiot nie może być inny, niż jest”. Instrument w tym kontekście traktowano jako przyrząd badawczy. Następnie autorka omówiła przedmiot *ars musica*, jej miejsce w ramach *quadrivium* i na Uniwersytecie. Dużo miejsca poświęciła w swym wystąpieniu krakowskiej tradycji muzycznej.

Prof. Mieczysław Markowski w referacie pt. *Krakowska szkoła międzynarodowego nauczania astronomii* przekonywał, że geniusz Mikołaja Kopernika nie pojawił się *ex machina deus* na firmamencie światowej nauki. Nauczanie na wysokim poziomie matematyki i kosmologii było wyróżnikiem Krakowa spośród innych uniwersytetów. Sprzyjała temu specjalna prywatna fundacja (1415 r.). Obok astronomii planetarnej, wykładano także astronomię matematyczną. Dość wcześnie spotykamy się w Krakowie z krytyką geostatyizmu.

Kopernik studiował w Krakowie cztery lata. Tutaj – zdaniem M. Markowskiego – poznał braki w astronomii. Od Wojciecha z Bruzdewa dowiedział się o problemach geostatyizmu. Wypowiedzi w *De revolutionibu* świadczą, iż doceniał to.

Prof. Krzysztof Stopka omówił *Zakres i program nauczania „septem artes” w szkołach katedralnych*. Było to zdanie dość trudne, ze względu na brak archiwaliów. Pewną pomoc stanowią inwentarze księgozbiorów katedralnych lub klasztornych, gdyż są tam książki typowo szkolne. Można więc w przybliżeniu określić ich program, na który składało się:

1. nauczanie elementarne,
2. *trivium* – retoryka – nauka stylu kancelaryjnego (zachowały się kolekcje wzorów listów),
3. z *quadrivium* wybierano tylko niektóre elementy – najważniejsza była komputystyka;
4. czasami nauczano trochę więcej astronomii.

Uczniowie, w niektórych szkołach brali udział w chórze, stąd nazwy: *schola litterarum* lub *schola cantorum*.

Prof. Mieczysław Mejor przedstawił *Kanon lektur i komentarze w polskich szkołach XIV i XV w.* Prelegent jako źródła wykorzystał kodeksy szkolne, w których zidentyfikowano cytaty i kryptocytaty (są one niekiedy z drugiej ręki). Wśród cytowany prac przeważają dzieła pobożne i moralizatorskie. Teksty klasyczne występują tylko w zakresie triwium, gdzie spotykamy *Etykę* Arystotelesa i teksty Cyserona. Natomiast w kazaniach uniwersyteckich występują autorzy poważniejsi. Konkluzją wystąpienia było zwrócenie uwagi na konieczność opracowania katalogu cytowanych tekstów, a w dyskusji dodano, że powinien powstać także katalog błędnych atrybucji.

Ostatniego dnia Kongresu szczególną uwagę przyciągnęły obrady Sekcji X zatytułowane: *Europeizacja? Pytanie o przełom w życiu wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny (ze szczególnym uwzględnieniem Zachodniej) i modele jego interpretacji*. Zagajenie wygłosił prof. Henryk Samsonowicz, twierdząc, że nie było takiego przełomu, a rozwój Słowiańszczyzny był uwarunkowany otwartością na nową kulturę. Mówca postanowił jednak opisać pojęcie europeizacji, charakteryzując je w sześciu punktach.

1. Chrystianizacja wiązała się z obiektywizacją dobra i zła moralnego oraz wprowadzała linearne widzenie świata, który miał początek i będzie miał koniec.

2. Wprowadzenie struktury państwa.
3. Silne samorządy (terytorialne lub zawodowe).
4. Wspólne formy komunikacji społecznej (język, system znaków, obrzędowość, relacje międzyludzkie).
5. Powstanie wspólnej pamięci, jako czynnika łączącego. Jest to, jak zaznaczył Samsonowicz, teza dyskusyjna. Jednak zdaje się ją potwierdzać spisywanie dziejów dynastii, jako formy „pamięci o państwie”.
6. Wspólne, nowe obyczaje (posty, niedziela, świadczenia).

Prof. Samsonowicz podkreślił, że Polacy nie stworzyli państwa analogicznego do zachodniego, ze względu na ogólne zapóźnienie, bardzo słabą „alfabetyzację” oraz odmienność języka i tradycji. Zaznaczył także, że proponowane określenie europeizacji jest dość dyskusyjne, bo na przykład rodzi pytanie, czy Bizancjum należy do kultury europejskiej. Samsonowicz uznał, że w „imię pluralizmu” należy odpowiedzieć twierdząco, mimo że nie ma tam wielu wymienionych cech. Być może, uznał w zakończeniu, należy przyjąć Europę pierwszą i Europę drugą, a gdzieś pomiędzy nimi Europę trzecią – słowiańską.

Kolejnym mówcą był prof. Lech Leciejewicz, który w swoim referacie zatytułowanym *Przełom cywilizacyjny w świecie słowiańskim we wczesnym średniowieczu* stwierdził, że przynajmniej z pozycji antropologii kulturowej, przełom, na który nie godzi się H. Samsonowicz, bezsprzecznie nastąpił, a jego wyznacznikiem jest pismo. Można też zauważyć wiążące się z tym przełomem powstanie miast i rolnictwa. Nie zgodził się z kolei na termin „europeizacja”, zwracając uwagę, że cywilizacja nie jest zjawiskiem typowo europejskim. Można natomiast mówić o łacińskim kręgu kulturowym, który powstał za Karola Wielkiego w IX wieku, i bizantyjskim, który wykształcił się mniej więcej tym samym czasie po przezwycięzeniu kryzysu VII i VIII wieku.

Prof. Stanisław Bylina w referacie zatytułowanym *Długie trwanie przedchrześcijańskich wyobrażeń o świecie, człowieku i zaświatach w świadomości schrystianizowanej Słowiańszczyzny*, wychodząc od Długosza, który pisze, że w jego czasach występowało jeszcze pogaństwo, autor referatu twierdzi, że pomimo braku źródeł można mówić o długim trwaniu postaw i wierzeń pogańskich w czterech dziedzinach:

1. postawa wobec *sacrum*,
2. kult świętych,

3. postawa wobec natury i jej sił,
4. postawa wobec zmarłych.

Wszystkie te postawy charakteryzował, zdaniem autora referatu, pełny synkretyzm z wiarą chrześcijańską, powodujący, że ludzie praktyk i wierzeń pogańskich nie uważali za wrogie chrześcijaństwu.

Kolejnym mówcą był prof. Wojciech Mrozowicz, który przedstawił *Początki kultury pisma na Słowiańszczyźnie zachodniej*. Przychylił się do tezy, że pojawienie się pisma wiązało się z chrystianizacją i oznaczało przełom. Wyraźnie potwierdza to Kronika Galla Anonima.

Ostatnim mówcą był dr Marcin Pauk, który w referacie pod tytułem *Recepcja nowych wzorów życia społecznego na Słowiańszczyźnie w dobie kolonizacji na prawie niemieckim*, podjął problem „rewolucji feudalnej”, omawiając występujące w literaturze jej modele. Uznał, że należy bliżej zbadać relacje władzy do wspólnot i podkreślił pierwszoplanową rolę rodzimych elit.

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos prof. Józef Szymański. Zakwestionował pojęcie europeizacji, uważając je za nieprzydatne dla historyka. Polemizował z tezą o znacznym opóźnieniu cywilizacyjnym Słowiańszczyzny (na przykład nie zgodził się z Samsonowiczem i Byliną, że byliśmy zapóźnieni w alfabetyzacji nawet w stosunku do Rusi). Miał też wątpliwości, czy źródła kaznodziejskie, na których opierał się prof. Bylina, są wiarygodną podstawą do mówienia o pogaństwie w Polsce jeszcze w XV w.

Innego zdania był Edward Podkowski, który zgodził się na pojęcie europeizacji, podzielonej na dwa kręgi: łaciński i bizantyjski. Dyskutował natomiast z tezą o wyższości cywilizacyjnej Rusi nad Polską we wczesnym średniowieczu i miał wątpliwości, co do powszechności praktyk pogańskich średniowiecznej Polsce.

Na zakończenie prof. H. Samsonowicz usiłował bronić swojego pojęcia europeizacji i tezy o zacofaniu cywilizacyjnym ziem polskich.

Należy koniecznie dodać, że Kongresowi towarzyszyły rozmaite imprezy. Wśród nich przede wszystkim należy wymienić wystawę pt. *Kościół w Polsce i Europie środkowej w ujęciu kartograficznym*, zorganizowaną na KUL-u. Nie można też nie wspomnieć o wspólnym bankiecie, zorganizowanym z iście wschodnią gościnnością w podziemiach dawnego klasztoru w Lublinie.

Zakończenie Kongresu było okazją do pierwszych podsumowań. Prof. Wojciech Falkowski nie krył – uzasadnionego – zadowolenia:



Kongres był niewątpliwym sukcesem. Odnotować należy, że ten nastrój swoistej euforii nie przeszkodził Przewodniczącemu ostro zganić tych mediewistów, którzy zgłosili referaty, a następnie, bez jakiegokolwiek uprzedzenia, po prostu nie przyjechali na Kongres; wszyscy oni zostaną wykluczeni z pokongresowej publikacji.

Dyskusja na temat kongresu przeniosła się następnie na forum internetowe Komitetu ([www.mediewistyka.net](http://www.mediewistyka.net)). Zostały tam podniesione – w stosunku już do następnego Kongresu – dwie zasadnicze kwestie: zagadnienie zwiększenia interdyscyplinarności oraz problem bardziej „modułowej” organizacji obrad.

RYSZARD MOŃ

*Institut Filozofii UKSW*

#### SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI ODPOWIEDZIALNOŚĆ W NAUCE SALZBURG, 24-28.08.2005

Międzynarodowa konferencja na temat *Research and Responsibility*, zorganizowana przez *Societas Ethica*, poświęcona odpowiedzialności w nauce, odbyła się w tym roku w Salzburgu w dniach 24-28 sierpnia. Wzięło w niej udział około 80 uczestników z kilkunastu krajów Europy. Najwięcej uczonych przybyło z Niemiec i Austrii. Polskę reprezentowało czterech uczestników. Nie było tym razem etyków amerykańskich. W programie zjazdu przewidziany był jeden zasadniczy referat, przeznaczony dla wszystkich uczestników, oraz cztery w odpowiednich grupach tematycznych. Referaty główne zostały zamówione przez organizatorów, pozostałe wygłaszali ci, których tematy zostały uznane przez organizatorów za interesujące. Z polskich uczestników swoje referaty zaprezentowali: ks. prof. Z. Sareło z UKSW (*Philosophical Research. Power without Responsibility?*) oraz ks. prof. T. Więclawski w Poznania (*Integrität von Wissenschaften*).

Referat wprowadzający na temat *Research, Ethics and Society* wygłosił Mathias Kaiser (Oslo). Drugiego dnia wykład miał Ernst Hanisch z Salzburga. W wykładzie była mowa o odpowiedzialności